

**Piłkarze odeszli, ale Sparta gra**

Brojce  
Gryfice  
Karnice  
Płoty  
Rewal  
Trzebiatów

# gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.gazetagryficka.xwp.pl](http://www.gazetagryficka.xwp.pl);

e-mail - [gazetagryficka@wp.pl](mailto:gazetagryficka@wp.pl)

TYGODNIK POWIATOWY Nr 31 (281) Rok VII 4.8.2010 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1733-6538

**BETMIX**  
BETON  
TOWAROWY

- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górną 4 • NOWOGARD

[www.betmix.pl](http://www.betmix.pl)

e-mail: [silos51@wp.pl](mailto:silos51@wp.pl)

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

## „Wiatraki” jak bumerang - wracają

### Święto Policji w Gryficach



**Zlecę skoszenie  
łąk w okolicach  
Nowogardu**  
Tel. 600 432 192

Znieczulica  
– źle. Reakcja  
– źle. Więc?

Czy to tak  
musiało być  
- pytają  
handlowcy  
i liczą straty

Falszerze  
pieniędzy  
w areszcie

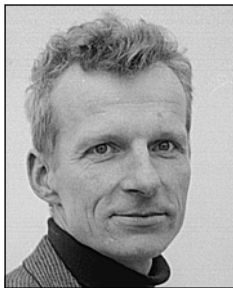
Wakacyjny **sprawdzian**  
**bezpieczeństwa**  
twojej Toyoty - 90 zł

▲ **nowogard mk**  
e-mail: [002service@toyota.pl](mailto:002service@toyota.pl)  
[www.toyotanowogard.pl](http://www.toyotanowogard.pl)

Toyota Nowogard MK  
ul. 3-go Maja 27b,  
72-200 Nowogard

Serwis tel. 91 39 25 702, salon tel. 91 39 25 700





Kazimierz Rynkiewicz

Gryfice oszalały! Przynajmniej samorządowo-medialnie. W żadnym innym powiecie naszego województwa, a zapewne i kraju, nie ma aż czterech gazet bezpłatnych. W żadnym innym nie ma takiej wojny, jaką prowadzą te gazety i stojący za nimi politycy. Ostatnio użyczyli w niej swoich twarzy nawet urzędnicy starostwa, wydawałoby się – poważni ludzie, a jednak dali się wciągnąć w „Obalenie kłamstw Panoramy”. Rozumiem potrzebę umieszczenia koniecznych sprostowań, ale te fotki i oświadczenia w takiej zbitce? Najzabawniejszy wśród nich okazał się dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Waldemar Dubrawski, który z całą powagą stwierdził: „Ja niżej podpisany składam dobrowolne oświadczenie...”. To brzmi tak, jakby przez całą noc starosta przypalał mu pięty w lochu. Nawet skarbnik Powiatu pani Grażyna Obrebska-Starzec tak się zakręciła, że zaczęła szukać faktur w swojej ewidencji księgowej, ale nie znalazła i z ulgą mogła publicznie oświadczyć, że starosta nie dawał żadnych pieniędzy pani Annie Brzezińskiej na gazetę „Donosy i Plotki”. W ramach repulsji mogłaby powyciągać wszystkie faktury i rachunki za ostatnie lata, jakie podpisywała „Panoramie”, a teraz zapewne podpisuje „Trybunowi”. Już zapomniała? Ja rozumiem, co znaczą słowa „przekazywanie z pieniędzy publicznych”, choćby w postaci nieustających prac interwencyjnych i tym podobnych manewrów, zwanych przez polityków polityką, ale nie rozumiem, jak skarbnik może nie rozumieć i z miną słodkiej idiotki przetrząsa szuflady w poszukiwaniu jakichś faktur. Z równie słodką miną pani skarbnik oznajmia publicznie, że Powiat przeznaczył jakąś kwotę na modernizację oświetlenia ulicznego i dodaje: „co nie jest zadaniem własnym Powiatu a zadaniem Gminy!” (tak, tak, z wykrzyknikiem). Ciekaw jestem, jak pani skarbnik zaksieguje w swoich papierach ten wydatek Powiatu na zadanie własne Gmi-

## W tym szaleństwie jest metoda

ny. Przecież to trzeba opatentować i zgłosić do Komisji Palikota. Podzielić budżet Powiatu na gminy i rozwiązać starostwo. Przecież starosta Kazimierz Sać może poddać się demokratycznym wyborom i zostać burmistrzem Gryfic i wzięwszy do urzędu miejskiego panią skarbnik już bez ograniczeń będą mogli oświetlać miasto. A czy pani skarbnik zadaje sobie czasem pytanie - jak oświetlone są drogi w całym powiecie? Drogi powiatowe – oczywiście. Może zacznie je oświetlać burmistrz Szczygieł – w ramach reparacji i rekonwersji. A może wójtowie Karnic i Brojc oraz burmistrz Płotów zaczną łątać dziury na drogach powiatowych? No, panie Dubrawski, ileż to kilometrów jest tych dróg i w jakim są stanie? A pan zajmuje się ławkami koło Hosso. Czy nie wyczuwa tu pan jakiegoś dysonansu w swojej ciężkiej pracy powiatowej?

Ja rozumiem, że jak pani skarbnik zgadzają się słupki w budżecie, strona lewa z prawą, to już nie trzeba od siebie wymagać więcej, czyli rozumienia, czym jest państwo, samorząd, służba cywilna, podział kompetencji, celowość i sensowność wydatków. Jakim prawem robicie, jako starostwo, jakieś oświetlenie gminne, jeżeli nie potraficie zrobić swojej powiatowej drogi do Bieczyna? Kto wam tak namieszał w głowach, że zajmujecie się ławkami koło Hosso i gadacie wkoło, że robicie coś mieszkającym gminy Gryfice, jeżeli jesteście samorządem powiatowym i powinniście myśleć w kategoriach tego szczebla. Psucie państwa to rzecz niewybaczalna.

I na końcu pytanie do starosty – pełni pan tę funkcję już ósmy rok. Co przez te osiem lat wynikało z jej sprawowania dla powiatu gryfickiego? Gdzie są hale sportowe przy szkołach średnich? Jak wyglądają drogi powiatowe? Jak działają DPS-y, PCPR, PPP, powiatowe placówki oświatowe, jak wykonują swoje zadania wobec mieszkańców powiatu? Rozumiem, że w tych sferach już zostało zrobione wszystko i teraz można wejść w buty burmistrza. Nakredyt oczywiście, bo tak najprościej.

Zapewne tajemnicą poliszynela pozostanie, dlaczego starosta przejął od województwa ulice przy Hosso, ale i w tej materii przyjdzie domagać się odpowiedzi. Poszukując korzeni totalnej wojny, jaka rozgorzała w Gryfi-

### Dwie strony tego samego medalu



cach, wydaje się, że wciąż będziemy kręcić się koło tej galerii i jej właścicieli oraz związków z nimi starosty Sacia. Niewykluczone, że jedna z gazet (Donosy i Plotki) jest przez to środowisko finansowana, realizując określony cel polityczny. W tym szaleństwie polityczno-medialnym jest oczywiście metoda – utrzymać władzę za wszelką cenę. Ale ta wojna niszczy miasto. Etycznych zgłiszcz nie przysłoni żadna nowa hala sportowa ani brukowane ulice. Wojna zatacza coraz szersze kręgi i szaleństwo ogrania nawet wydawałoby się poważnych ludzi. Wodzowie wymagają posłuszeństwa i oddania nawet za cenę utraty rozumu.

Dlatego miasto potrzebuje radykalnej odnowy, bo polityka tutaj jest przeżarta korupcją i układami. By jednak odnowa mogła się dokonać, potrzeba nowych polityków i urzędników; etycznych, mądrych i uczciwych, którzy by rozumieli politykę jako służbę i nie potrzebowali gazetowych cyngli i billboardów, by przekonywać ludzi do swoich wizji. Ale to już w rękach wyborców. Chociaż... ci są dzisiaj w łapach gazetek i kleszczach wojenki. Ale przecież nie wszyscy i nie wszystkim ten stan odpowiada. Czy to oni zdecydują o nowym obliczu Gryfic? Póki żyjemy, trzeba mieć nadzieję.

Brojce  
Gryfice  
Karnice  
Płoty  
Rewel  
Trzobiatów

**gazeta**  
gryficka

#### Gazeta Powiatowa

**Redakcja:**  
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).  
**Współpraca:**  
Maria Jakubowska (tel. 694 089 733).

**Reklama:** (tel. 512 138 349).

**Adres redakcji:**  
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,  
tel. 91 38 47 153.  
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1000 egz.**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

**Nasze Wydawnictwo wydaje:** „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.  
**DRUK:** WPPP - Łobez.

# Czy to tak musiało być - pytają handlowcy i liczą straty

**Sobota 31 lipca w samo południe Anno Domini 2010. Odnotowano wymarłą ulicę Niepodległości. Ludzi brak, w sklepach pełno towarów, kupujących zero.**

Niektórzy mówią, że to celowe działanie, żeby przedsiębiorców z torbami puścić, po zasiłek do MOPS-u i na „kuronówkę” do PUP. Mają zniknąć z powierzchni Gryfic, bo prawo do życia w tym mieście mają wybrańcy tego, co na trzecim piętrze Magistratu swój gabinet ma.

- Kto to widział, żeby całą ulicę rozwalili, zniszczyć chodniki tak, że poruszać się nie ma jak. Na odcinku od drogerii, czyli bloku 60 przez cały miesiąc nic nie robią, chociaż nie – kładli gazociąg. Przyłącza do budynków robiła jedna firma, druga rozkopywała, to co już było zrobione. Teraz wymyślili, że roboty staną, bo kanalizację i odpływ deszczówki trzeba poprowadzić do studzienek. Ktoś tam przetarg na te prace wygrał, ale gdzieś coś innego robili i jak tam zakończy prace, to dopiero przyjdzie tutaj.

Ostatnio chodnik rozebrali, choć sami nie wiedzieli po co. Podłączenie do kanalizacji, też na nasz koszt. A kto im kazał to robić? Wygłup totalny z tą przebudową ulic. Wyrzucanie w bruk milionów. I jeszcze mówią, że to ładnie, że uroku miastu przyda. A nam pustych kieszeni, o tym nikt nie pomyśli. Co nam z tego, że starosta przeprasza. Ulica była dobra, wystarczyło wylać



dobrą warstwę asfaltu. Albo jak z bruku zerwali stary asfalt, bruk wyprostować, oczyścić i byłoby po krzyku. Chodniki na tej ulicy miały co najwyżej 6 lat. Władowano w nie tysiące złotych, dziś to wszystko zniszczono, bo miastu uroku dadzą! Ostatnio byliśmy w Trzebiatowie ulice równe, asfaltowane, centralny plac „kocimi łbami” wyłożony, wokoło krawężniki tworzą centrum. A u nas co? Szklana buda przy ulicy Wojska Polskiego - to nie ja mówię, ale wszyscy w Gryficach tak twierdzą, że gdyby tej szklanej budy nie postawiono, to ulice byłyby nadal asfaltowe. Ciekawe skąd się bierze taka symbioza Powiatu z

tą „budą”? Czy ktoś ma w niej swoje „udziały”? - pyta nas jeden z handlowców, zastrzegając sobie anonimowość.

Tego nie wiemy, ale żalu w ludziach jest dużo. Liczą straty bo myślą, że ktoś kiedyś im wyrówna. M

## Dziwnówek

Pensjonat  
„Słoneczny Dom”  
zaprasza przez cały rok



- ⇒ Od 30 zł do 70 - zł od osoby za dobę
- ⇒ Organizujemy przyjęcia weselne, okolicznościowe, konferencje, szkolenia, spotkania integracyjne
- ⇒ Organizujemy pobyty indywidualne i dla grup zorganizowanych
- ⇒ Pokoje 2, 3 osobowe z łazienkami, lodówkami i tv-sat
- ⇒ Restauracja, bar, Sala konferencyjna, Sala dancingowa, Sala kominkowa
- ⇒ Sauna, solarium, bilard, masaże klasyczne
- ⇒ Parking na posesji

Tel: 00 48 91 38 111 72  
www.slonecznydom.net  
e-mail: kontakt@slonecznydom.net

## Centrum Motoryzacji

**Blacharstwo  
Lakiernictwo  
Mechanika**



**Diagnostyka komputerowa  
silników benzynowych i diesla**



**Pomoc Drogowa 24h na tel.**

**SPRZEDAŻ, MONTAŻ, WYMIANA OPON LETNICH  
DO SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I OSOBOWYCH**

Auto gaz - montaż i naprawa **WIOSENNY PRZEGLĄD!!!**  
Naprawa skrzyń automatycznych **Naprawy pow. 500 zł rabatujemy**  
Sprzedaż akumulatorów **3 miesięcznym ubezpieczeniem ASISTANCE**

72-300 Gryfice ul. Niekładzka 10a,  
tel./fax (091) 384 49 95,  
kom 502 09 58 01, kom. 502 09 58 93  
e-mail: admin@transpolgryfice.pl  
www.transpolgryfice.pl

## Zapraszamy na zawody jeździeckie

**w Łobzie - Świętoborcu  
w dniach 7 - 8 sierpnia**

www.sbsstadoogierowlobez.pl

## Blach Stal

Niemieckie blachy  
dachowe

www.blachstal.pl

**Zapraszamy do współpracy  
DEKARZY**  
(program lojalnościowy)

Koszalin ul. Szczecińska 45  
tel 509 004 091 tel 094 713 13 99

## OGRODZENIA

Wykonamy  
ogrodzenie  
pod  
klucz

- betonowe • metalowe
- bramy • furtki • napędy



tel./fax 91 39 71 951, kom. 509 288 336

"Jamex",  
Węgorzyno,  
ul. Południowa 1

## GLOKER

**SZKOŁY POLICEALNE  
ATRAKCYJNE  
SZKOLENIA!**

www.gloker.edu.pl

tel. 091-485-07-79  
091-485-07-86

Szczecin  
ul. Jagiellońska 16a/44

- ▶ Hotelarstwo
- ▶ Administracja
- ▶ Rachunkowość
- ▶ Fizjoterapia
- ▶ Hotelarstwo morskie
- ▶ Księgowość i kadry
- ▶ Psychologia i socjologia
- ▶ Stylistyka i wizaż
- ▶ Dietetyka
- ▶ Asystent osoby niepełnosprawnej
- ▶ Promocja zdrowia
- ▶ Biomasaż
- ▶ inne

GLOKER Z MYŚLĄ O PRZYSZŁOŚCI

## Trans-Pol Centrum Motoryzacji



**Nowa wypożyczalnia  
samochodów osobowych i dostawczych**

72-300 Gryfice  
ul. Niekładzka 10

Rezerwacja: Tel. 091 384 49 95,  
E-mail: transpolgryfice@poczta.onet.pl

# Zatoczki autobusowej nie będzie



W historycznej inwestycji dotyczącej modernizacji ulic nie przewidziano zatoczki autobusowej komunikacji miejskiej przy ul. Niepodległości. Mowa o tej, która była w pobliżu kościoła w Gryficach. Wszyscy pamiętają, że była bardzo przydatna, wyłożona kostkami ba-

zaltu. Co ważne, zapewniała bezpieczeństwo pasażerom, w tym osobom starszym. Niestety projektant w swoim twórczym dziele uznał, że to przeżytek i pasażerowie wsiadają do autobusu będą wprost z chodnika. A co? Tak wsiadają na innych ulicach, to mogą i w centrum. M

# Falszerze pieniędzy w areszcie

**Gryficcy policjanci zatrzymali dwóch falszerzy pieniędzy w wieku 29 i 17 lat. Sąd Rejonowy w Gryficach zastosował wobec obu środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.**

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Gryficach zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 17 i 29 lat mieszkańców powiatu gryfickiego, którzy podrabiali i wprowadzali do obrotu polskie pieniądze.

17-latek wpadł, gdy w jednym ze sklepów spożywczych na terenie Mrzeżyna próbował zapłacić za batona podrobionym dwudziestozłotowym banknotem. Podczas przeszukania mundurowi znaleźli przy nim jeszcze kilka banknotów o nominałach 20 i 100 złotych.

W toku prowadzonych dalszych czynności funkcjonariusze dotarli również do jego 29-letniego współ-

nika, u którego w trakcie przeszukania mieszkania i śmietnika znajdującego się na posesji odnaleźli i zabezpieczyli dalsze fałszywki oraz komputer, skaner, drukarkę, służące prawdopodobnie do produkcji waluty. W sumie zabezpieczono kilkanaście banknotów o nominałach 20 i 100 zł.

Prokurator Rejonowy w Gryficach wszczął śledztwo w tej sprawie i po przedstawieniu zarzutów i przesłuchaniu zatrzymanych złożył wnioski do Sądu Rejonowego w Gryficach o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Sąd przychylił się do wniosku i zastosował wobec obu mężczyzn 3 miesięczny areszt.

Jednemu z zatrzymanych za podrabianie pieniędzy grozi kara do 25 lat pozbawienia wolności, natomiast drugiemu za ich puszczenie w obieg do lat 10. (kp)

List do redakcji

## Czytając lokalną prasę „obiektywną i niezależną”

Wiele ciekawych rzeczy można dowiedzieć się czytając lokalną prasę, a zwłaszcza tą „obiektywną i niezależną”, jak np. „Trybun Ludu”.

Dobrze jest jak lokalne gazety w sposób rzeczowy i obiektywny informują społeczeństwo o wydarzeniach zachodzących na naszym terenie, ale niech to będą informacje prawdziwe, oparte na rzetelnej wiedzy piszących redaktorów.

Niestety, takiej, nawet elementarnej wiedzy i rzetelności zabrakło „Trybunowi Ludu” w ostatnim numerze, zwłaszcza w artykule „Obrażony (złośliwy) Burmistrz?! Zmarnowane miliony”.

Pisze więc pan „redaktor” jak to ludzie cieszą się z prowadzonego remontu ulic w mieście, jak te ulice pięknie wyglądają. Ja jakoś nie miałem szczęścia usłyszeć tych słów zachwytu, natomiast słyszę codziennie wiele utyskiwań i żartów, nieraz bardzo niewybrednych. Zdaniem autora tego artykułu, remont ulic to największa inwestycja ostatnich lat, jaka była prowadzona w Gryficach.

A czy pan „redaktor” nie pamięta innych inwestycji, prowadzonych przecież nie tak dawno przez Gminę Gryfice, zarządzanej przez obecnego Burmistrza? Może więc przypomnę chociażby jedną, a mianowicie budowę oczyszczalni ścieków z wielokilometrowym rurociągiem tłocznym, częścią technologiczną i socjalną, wieloma przepompowniami ścieków i kilkudziesięcioma kilometrami kanalizacji sanitarnej. Porównanie rozmiarów tych inwestycji, tj. remontu ulic i budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji pozostawiam czytelnikom!

Albo bzdurne stwierdzenie, pozbawione chociażby odrobiny logiki i obiektywizmu, że w remontowanych ulicach można było za kwotę 200 tys. złotych ułożyć nowy wodociąg. Otóż panie „fachowcu”, zapewniam pana, że za tę sumę to wybudowałby pan zaledwie 15-20 procent tego mierzącego około 1800 mb rurociągu.

Te postulowane 200 tys. złotych nie wystarczyłyby nawet na zakup samych rur wodociagowych PE 200 mm (koszt metra bieżącego takiej rury to 123 zł + VAT). A gdzie potrzebne złączki, hydranty, zasuwki odcinające, zawory przewiertne do przyłączy domowych, materiał na przyłącza do poszczególnych posesji, koszty transportu, sprzętu, szalunków? A gdzie koszty robocizny i utylizacji wydobytych rur azbestowo-cementowych?

I jeszcze jedno: pustych rur wodociagowych, ze względów technologicznych i sanitarnych nie wolno pozostawiać w ziemi na dłuższy czas. Po wykonaniu rurociągu należy go w miarę szybko włączyć do eksploatacji.

Tenże pan „redaktor” ubolewa, że w Gryficach nie ma, jak pisze, nawet prostego basenu olimpijskiego. Rzeczywiście, nie ma, ale nawet gdyby był, to „Trybun Ludu” pisałby zapewne z wielkim zdziwieniem, że w Gryficach nia ma skoczni narciarskiej lub sztucznie mrożonego toru bobslejowego. Każdy powód do złośliwości jest dobry!

Zdaniem tego „redaktora”, zdobycie środków na inwestycje jest bardzo proste: należy je po prostu, jak pisze, „zabezpieczyć”. Gdyby to „zabezpieczenie” było takie proste, to nie byłoby dziś tematu drogi do Bieczyna.

Władysław Ż., Gryfice (dane do wiadomości Redakcji).

**Dyżury w redakcji;**

**Gryfice, ul. Wałowa 8/7**

**Poniedziałki, wtorki i środy**

**w godz 13.00-15.00**

**(wejście od strony muru obronnego).**

**Tel. interwencyjny:**

**Maria Jakubowska 694-089-733**



# Burmistrz Gryfic wyjaśnia

Burmistrz Gryfic  
Pl. Zwycięstwa 37, 72-300 Gryfice  
Nr WF-Wnp-3110/31/2010

Gryfice, 22.07.2010 r.

Pani Teresa Renata Korek  
Przewodnicząca Rady Powiatu w Gryficach  
Pl. Zwycięstwa 37, 72-300 Gryfice

W trakcie analizy wniosków kierowanych przez podatników o udzielenie ulg w sprawie zobowiązań podatkowych ustalono, że dołącza się do nich pismo podpisane przez Starostę Gryfickiego, które adresowane jest do przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą przy modernizowanych ulicach na terenie miasta Gryfice.

W piśmie tym podawana jest niezgodna z przepisami prawa podatkowego i wprowadzająca podatnika w błąd informacja o możliwości zaniechania poboru podatku od nieruchomości przez Burmistrza Gryfice. Właściwym organem do zaniechania w całości lub części poboru podatków zgodnie z Art. 22 par. 1 ustawy Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2005 r., Nr 8, poz. 60 ze zm) jest Minister właściwy do spraw finansów publicznych.

Burmistrz Gryfic wyjaśnia, że zastosowanie ulg w spłacie zobowiązań podatkowych może nastąpić wyłącznie na wniosek indywidualny podatnika zgodnie z art. 67a i 67b ustawy Ordynacja podatkowa i może być dokonane jedynie poprzez:

1/ odroczenie terminu płatności podatku lub rozłożenia zapłaty podatku na raty

2/ odroczenie lub rozłożenie na raty zapłaty zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę lub odsetkami od zaliczek na podatek

3/ umorzenie w całości lub części zaległości podatkowej, odsetek za zwłokę lub opłaty prolongacyjne.

Aby ubiegać się o ulgę w spłacie zobowiązań podatkowych wnioskodawca powinien:

- wykazać „ważny interes podatnika”. Jest to sytuacja, w której z powodu nadzwyczajnych, losowych przypadków podatnik nie jest w stanie uregulować zaległości podatkowych. Zdarzeniem losowym będzie zaistniałe, niespodziewane zdarzenie, niezależne od woli podatnika, które spowodowało, że ten znalazł się w trudnej sytuacji materialnej, niepozwalającej mu na zapłatę podatku

- złożyć oświadczenie o otrzymaniu pomocy publicznej (lub jej braku) w roku złożenia wniosku

oraz 2-ch latach poprzedzających wniosek

- złożyć formularz informacji w/w wzoru określonego do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zakresu informacji przedstawianych przez podmiot ubiegający się o pomoc de minimis z dnia 29 marca 2010 r. (Dz.U.53 poz 311), (wzór dostępny w U.M. w Gryficach).

Przed wydaniem decyzji organ podatkowy ma obowiązek w trybie postępowania w sprawach o pomocy publicznej zbadania przesłanki istnienia „interesu publicznego”, gdzie należy wskazać respektowanie wartości wspólnych dla całego społeczeństwa, takich jak sprawiedliwość, bezpieczeństwo, zaufanie do organów władzy, sprawność działania aparatu państwowego. Naczelną zasadą systemu prawa podatkowego w Polsce, znajdującą oparcie w przepisie art. 84 Konstytucji RP, jest powszechność opodatkowania, a zatem wszelkie ulgi i zwolnienia stanowią odstępstwo od tej zasady, dlatego też winny być odzwierciedleniem wyjątkowego położenia podatnika. Wobec powyższego przy rozpatrywaniu wniosków indywidualnych o zastosowanie ulg podatkowych, każdorazowo jest analizowana zasadność ich udzielenia. W tym celu badany jest stan materialny i rodzinny zobowiązanych osób fizycznych, szcze-

gólnie prowadzących działalność gospodarczą, a w przypadku osób prawnych, analizuje się sytuację ekonomiczno-finansową firmy oraz jej wpływ jaki będzie miała udzielona ulga na poprawę stanu ekonomicznego podmiotu ubiegającego się o ulgę podatkową.

W załączeniu:

pismo skierowane do przedsiębiorców podpisane przez Starostę Gryfickiego 1k. (poniżej)

pismo Rady Powiatu w Gryfi-

cach z dnia 1.04.2010 1k. (przedstawiane w piśmie Starosty Gryfickiego jako Uchwała Rady Powiatowej) (poniżej).

Do wiadomości;  
Pan Kazimierz Sać - Starosta Gryficki,  
Redakcja Gazeta Gryficka,  
Redakcja Gryfickie Echa,  
Redakcja Panorama Gryficka,  
Redakcja Trybun Ludu  
Redakcja Donosy i Plotki,  
a/a

Burmistrz *Andrzej Szczygiel*

<p>ADA POWIATU w Gryficach Plac Zwycięstwa 72-300 Gryfice</p>	<p>Gryfice, 01.04.2010 r.</p>	<p>SEKRETA URZĘDU MIEJ. GRYFICKIEGO</p> <p>07 KWI. 2010</p> <p>L.Dz. ....</p>
<p><i>06.04.2010</i></p> <p>Sz.P. <b>Andrzej Szczygiel</b> Burmistrz Gryfic</p>		
<p>Rada Powiatu w Gryficach na sesji -XLIV w dniu 31 marca 2010 r. postanowiła wystąpić z apelem o zwolnienie z podatku od nieruchomości lub innych opłat lokalnych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą przy ciągach ulic powiatowych w Gryficach przy których są i będą prowadzone roboty budowlane w związku z modernizacją ulic i chodników. Straty spowodowane utrudnieniem w komunikacji ponoszone przez wspomniane podmioty są oczywiste i wspólnie powinniśmy podjąć działania, które pozwolą na ich zminimalizowanie. Bezsporne jest, że inwestycje prowadzone przez Powiat Gryficki w znaczny sposób wzbogacą i upiększają miasto jak i gminę Gryfice.</p>		
<p>Z poważaniem PRZEWODNICZĄCA RADY <i>R. T. Korek</i> Renata Teresa Korek</p>		

## Szanowni Państwo!

Od pewnego czasu trwa modernizacja centralnych ulic w Gryficach. Prace te zgodnie z zawartymi umowami powinny rozpocząć się jeszcze w ubiegłym roku, niestety warunki klimatyczne (długa i sroga zima, którą trudno było przewidzieć) spowodowały, że zaczęły się dopiero wiosną. To spowodowało, że znacznie przekroczone (niezależne od nas) terminy wykonania prac. Niestety wykonawca napotkał też kolejne niespodziewane przeszkody w postaci sieci gazowej, która kładzona za czasów PRLu (za płytko) ze względów bezpieczeństwa wymaga bezwzględnej modernizacji, co ma niestety wpływ na terminowość wykonania robót.

W związku z utrudnieniami przepraszamy za (niezależne od nas) przekroczenie terminów zakończenia prac. Rozumiemy i przepraszamy za to, że modernizacja ulic komplikuje i przeszkadza prowadzeniu działalności gospodarczej w tym handlu.

Rada Powiatu Gryfickiego zwróciła się z apelem do Burmistrza Gryfic o zaniechanie poboru podatku od nieruchomości od osób, firm które ponoszą straty z powodu prowadzonych inwestycji (w załączeniu przedstawiamy kopię Uchwały Rady Powiatu).

Mamy nadzieję, że rozumieją Państwo zaistniałą sytuację i będziecie wyrozumiali wobec zaistniałych problemów.

Proszę zwrócić uwagę, że na innych modernizowanych ulicach przez Powiat (ul. 3 Maja, ul. Ks. St. Ruta, ul. Podwiejska, ul. H. Sienkiewicza) takie komplikacje nie wystąpiły i inwestycje dosyć szybko zmierzają do końca.

Przepraszając mamy też nadzieję, że nasze miasto po zakończeniu inwestycji stanie się jeszcze piękniejsze co spowoduje, że działalność gospodarcza w nim prowadzona będzie przynosiła większe zyski, czego Wam serdecznie życzymy!

Starosta Gryficki  
*Kazimierz Sać*

# Pożycza i rozdaje, bo to nie jego

Na noworocznym spotkaniu z mieszkańcami Gryfic, zorganizowanym przez burmistrza Andrzeja Szczygła w GDK, obecny był również starosta Kazimierz Sać. Jako honorowy gość zabrał głos i m.in. powiedział, że powiat ma minimalny dług w bankach. I w minionym roku tj. 2009 zaoszczędził około 13 mln zł. Pewnie dlatego, że on, Kazimierz Sać, przestał współpracować z pewną gazetką.

Wśród 250 osób zgromadzonych na sali widowiskowej, kilka osób roześmiało się głośno. Starosta sądził, że powiedział coś interesującego i zdanie powtórzył. Ale nikt się już nie roześmiał.

Po miesiącu ten sam starosta zaciągnął 10 milionową długoterminową pożyczkę w banku. Widać myślał o nowej i dużo droższej gazetce. Też bezpłatnej.

29 lipca br. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta na spotkaniu z policjantami z okazji 91 rocznicy Święta Policji, starosta w swoim wystąpieniu był łaskaw zauważyć, że „taka padająca gazetka zarzuca mu korpumpowanie policji”. Policjantów było ponad 100, bo z całego powiatu. Wbrew oczekiwaniom starosty nie „ryknęli” śmiechem, choć kilku roześmiało się głośno. Powtórzone zdanie - padająca gazetka zarzuca nam korpumpowanie policji - wywołało śmiech jedynie w cztero- pięcioosobowej grupie policjantów z Płotów.

Nie bardzo wiadomo, co ich tak bardzo rozbawiło, słowa - padająca gazetka, czy też słowa - korpumpowanie policji. Można sądzić, że żadne z nich. Ot, głupawy śmiech na głupawe wystąpienie starosty.

Starosta w zachwycie nad swoją elokwencją powiedział, że od dziś już nikogo nie będzie informował o dotacjach dla policji, że wszystko będzie załatwione po cichu, w zasadzie na tzw. ucho. Otóż na ucho to może pan mówić do przyjaciół. Sprawy dotacji dla policji czy innych instytucji zawsze muszą być jawne, zależne od Zarządu Powiatu i Rady Powiatu. To prawda, że swoje zdanie może pan starosta narzucić zarządowi i radzie, ale procedura musi być jawna.

Zresztą starosta już na ucho szeptął pełniącemu obowiązki komendanta wojewódzkiego Jackowi Fabisiakowi, wtedy kiedy prze-

kazywał sprzęt komputerowy i później na placu manewrowym, pozował do kamery Telsatu siadając na nowego quada. To wtedy cały w skowronkach obwieścił „30” komendantowi, że powiat jeszcze może dofinansować policję. Ale to musi być coś, czego w żadnym komisariacie na terenie województwa zachodniopomorskiego nie mają. Zaskoczony Fabisiak nie bardzo wiedział co odpowiedzieć na taką propozycję. W końcu roześmiał się i rzekł, że pomysła. Dobrze, że myślą do dziś, bo ani nie widać, ani nie słychać w Telsacie, żeby powiat coś nowego zakupił na potrzeby policji w Gryficach.

Nie odbiegając od tematu, przypomnę konferencję prasową z wicemarszałkiem Witoldem Jabłońskim z 2 listopada 2009 r., na którą spóźnił się 20 minut.

Witold Jabłoński przeprosił i wyjaśnił, że „korki w Nowogardzie itd., poza tym miałem spotkanie z waszą drogówką”. Był zdenerwowany, ale opowiadał, gdzie był, z kim rozmawiał, by ekspozyty z Muzeum Kolejnictwa pozostały w Gryficach. Ta kwestia była właśnie powodem zwołania konferencji. Niemniej w mózgu uwierało go wspomnienie spotkania z naszą „drogówką”. W końcu powiedział, że policjantów w naszej „drogówce” mamy rzetelnych, konserwatywnych i nietolerancyjnych, jeśli ktoś przekroczy przepisy drogowe. A on wicemarszałek właśnie je przekroczył. Przekroczył prędkość o całe 70 km/h, za co nasza „drogówka” wlepiła mu mandat 400 zł i 11 punktów karnych. „Pal sześć” te 400 zł, ale punkty karne to trochę boli. Ale to nic - dodał. Będę musiał rozważyć, bo teraz to takie modne nadawanie medali Gryfa Pomorskiego. Będę musiał rozważyć, czy nie wystąpić o nadanie tych medali naszym policjantom. Jestem zaskoczony ich konsekwencją.

I wtedy głos zabrał starosta, za-



pytał - czy wicemarszałek powiedział im, kim jest i gdzie jedzie? Powiedział. To oni, tak? My tyle pieniędzy im dajemy, a oni? Dalśy ciąg dywagacji starosty pozostawiamy przytomności umysłów naszych czytelników.

Z tego, co nam wiadomo, policjanci medali nie otrzymali, a w

czerwcu czy lipcu tego roku wicemarszałek podał się do dymisji, która na pewno nie była powodem spotkania z naszymi policjantami 2 listopada 2009 roku.

Jaki wniosek z tego, co napisaliśmy? Jeden. Niech starosta publicznie nie zabiera głosu, bo zwykle opowiada głupoty. M

## OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW LIGI OBRONY KRAJU W GRYFICACH

### OGŁASZA NABÓR NA BEZPŁATNY KURS „PRAWO JAZDY KAT. C”

Kurs prowadzony jest w ramach projektu „Kierowca wykwalifikowany – dobra LOKata na przyszłość!” realizowanego w partnerstwie przez Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Gryfinie oraz Oddział Zarządu Głównego Ligi Obrony Kraju w Poznaniu

Skorzystaj z bezpłatnego kursu i podejź do egzaminu państwowego zupełnie za darmo!

**NABÓR TRWA OD 09.08. DO 20.08.2010**  
LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Szczegółowe informacje na temat rekrutacji pod nr tel. **91 416 25 17** wew. 11 lub na stronie [www.cechgryfino-projekty.pl](http://www.cechgryfino-projekty.pl)

Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet VIII Regionalne kadry gospodarki, Działanie 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie, Poddziałanie 8.1.1 Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw  
WSPÓLFINANSOWANY JEST PRZEZ UNIĘ EUROPEJSKĄ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO.



# Znieczulica – źle. Reakcja – źle. Więc?

**Jest sobotni poranek. W rozkopanej ulicy Niepodległości leży człowiek. Nie wiadomo, chory czy pijany. Podchodzą. Alkoholu nie czują. Co robić? Zadzwoń na pogotowie. Dzwonią. Karetka przyjechała. Faceta wyciągnęli z ulicy, zabrali do ambulansu. Nie wiadomo czy zawieźli do szpitala, czy dali jakiś zastrzyk.**

Facet wrócił. Po godzinie położył się na chodniku, trząsnął i krzyczał – „Ratunku! Pomocy!”. Znowu wzywają pogotowie. Przyjechało. Sanitariusz, czy też ratownik mówi – „Takich ludzi nie biorę”. I co zrobić? – pytają.

- Niech go sobie pani zabierze do domu, zrobi herbatkę – odpowiada ratownik (dajmy na to, że ratownik).  
- To ja mam brać do domu człowieka, który pomocy wzywa? – pytanie retoryczne.

No i zabrali faceta. Po jakimś czasie facet znowu przyszedł.

Pojawiamy się na miejscu, pytamy świadków zdarzenia, gdzie mieszka ten człowiek. Odpowiadają, że pod numerem 10. Pod tym numerem kiedyś swoją siedzibę miała KPN. Lokal dawno opuszczony, przeznaczony do rozbiórki. Pod zarząd TBS-u. Pytamy, jak długo tam mieszka.

- Ten, to krótko, ale jest jeszcze jeden. Tamten mieszka tu długo. Jak przyszedł, to na początku drzwi kluczem otwierał. Później pewnie klucz zgubił, wybił szybę i przez

okno wchodzi. Jest przecież nisko – odpowiadają.

- Najpierw to jedną szybę wybił, teraz to wszystkie trzy wybite – mówią.

- Czyli oni piją? – zapytaliśmy.

- A tego to nie wiemy. W pobliskich sklepach nic nie kupują. Ale ćpać na pewno ćpają. Ten pierwszy, który tu zamieszkał, to mówił, że ten, co leżał na ulicy, birol wacha.

- Policję też wzywaliśmy. Przyjechali i też powiedzieli, że oni, podobnie jak my, wzywiliby pogotowie. Bo kto może wiedzieć, dlaczego człowiek leży na ulicy, czy wzywa pomocy.

Ale, gdy przyjechała policja, to jego już nie było.

Reakcja ratowników dalej mężczyźni interweniujące osoby i mówią, że ci z pogotowia twierdzili, że oni nie są od tego, żeby takich ludzi przewozić.

- Na karetkę pisze, kogo oni mają brać. Ja nie wiem co tam jest napisane, ale uważam, że od tego jest karetka, żeby pomagać. Skąd możemy wiedzieć, kim on jest? Facet leży, to co mamy zrobić? Wzywać karetkę, czy przejść obojętnie? Pierwszy raz wzywaliśmy karetkę o 6.45, przyjechali o godz. 7.05. Nas nie interesują zasady, jakimi kieruje się teraz pogotowie ratunkowe. Nas nauczą i sami tak samo uczymy, że obok leżącego na ulicy człowieka nie wolno przejść obojętnie. A ci z pogotowia niech też przestaną segregować ludzi na tych, którym chcą pomóc i tym, których pomóc nie chcą. Dla nas leżący na ulicy człowiek, to znak, że wymaga naszej interwencji, jeśli nie pomocy, bo pomóc nie możemy. Dlatego pyskowanie ratowników z pogotowia uznajemy za bardzo zły i nie do przyjęcia objaw.

Przez wybite szyby zaglądamy do byłego biurowca KPN-u. Stoi



biurko, jakiś stolik, na nim z 10 bułek maślanych. Po przeciwnej stronie tapczan, na podłodze niedopałki.

Wracamy do dyskutujących mieszkańców. Po chwili ktoś mówi, że ten zabrany przez pogotowie właśnie wszedł przez okno.

Idziemy. Pukamy do drzwi. Cisza.

Pytamy przez zasłoniętą firanką okno – czy jest tam ktoś. Cisza. Zaglądamy do środka. Na tapczanie leży człowiek. Pytamy jak się czuje.

- Słabo – odpowiada.

- Czy był w szpitalu?

- Tak, ale wróciłem.

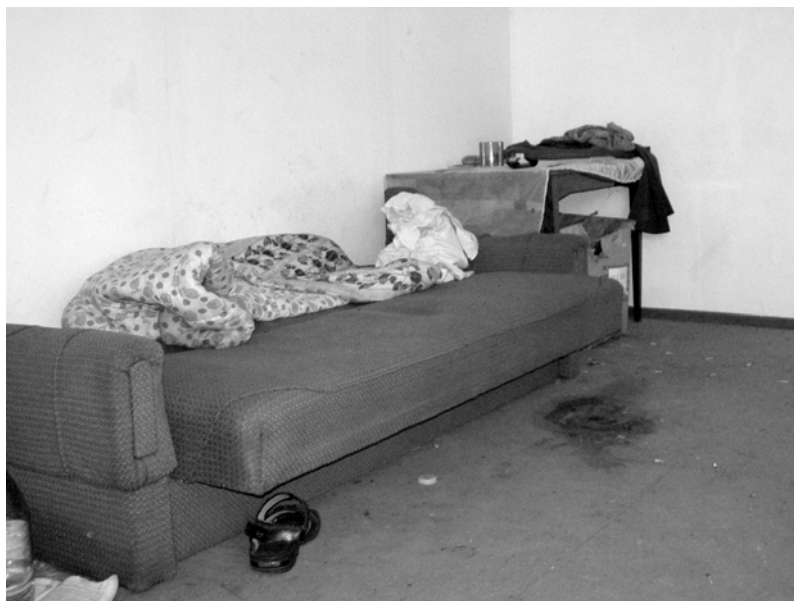
- Jak długo tu mieszka – pytamy dalej.

- To mieszkanie kolegi, ja tu tylko odpoczywam – mówi. A w rękę trzyma niebieską szmatkę i co chwila przytyka do nosa. Znamy ten widok spod „Plusa”, gdzie też taki wachacz przesiadywał. Inny chodził po parku. Dziś siedzi w domu – boi się ludzi i świata. Ten na tapczanie też czegoś się boi. Inaczej nie ucie-

kałby w świat zwiądów i majaków.

- W poniedziałek w Urzędzie pytamy, czy wiedzą o lokatorach w ruderze przy ul. Niepodległości nr 10. Nie wiedzą, ale informują zarządcę. Ma wysłać ludzi, by sprawdzili.

W MOPS-e też nic nie wiedzą. Wiemy, że tym facetom nikt pomóc nie może, bo na każde leczenie sami muszą wyrazić zgodę. Z informacji, jakie uzyskaliśmy, wynika, że obaj mają rodziny w Gryficach, że jeden z nich eksmitowany sądownie z mieszkania matki znalazł sobie lokum u św. Brata Alberta. Długo tam nie był, bo tam dadzą jeść i miejsce do spania, ale w zamian oczekują trzeźwości. Tylko tyle i aż tyle, a nie wszystkich stać na to. Wolą wolność i niczym nieskrepowane wachanie rozpuszczalników. Wiemy też, że z TBS-u była kontrola i być może już 3 sierpnia okno zostanie zamontowane. A oni? Oni znajdą inne lokum i tak już będzie trwało do końca. M



# „Wiatraczki” dla „fajnej”

**O**mnipotencja burmistrza Gryfic Andrzeja Szczygła w działaniach planistycznych jest już chyba znana powszechnie tak, jak i jego osobliwe rozumienie zasad rządzących kształtowaniem ładu przestrzennego.

Na łamach „Gazety Gryfickiej” swego czasu wiele się pisało na temat planistycznych działań „wiatrakowych” prowadzonych w gminie Gryfice. Sprawa jakby ucichła, jednakże tylko pozornie. Wiele pisało się na temat terenu Stawna, Rotnowa i Lubieszewa. Tym razem przyjrzyjmy się temu, jak burmistrz Gryfice prowadzi te działania na obszarze Smolęcina i Łopianowa.

Ku przypomnieniu: 30 grudnia 2002 roku uchwałą numer III/15/2002 Rada Miejska w Gryficach przyjęła studium dla gminy Gryfice. Zatem w gryfickiej gminie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania istnieje! Zgodnie z prawem studium należy sporządzać kompleksowo, a nie etapami, czy też na wrywki. Zasada ta dotyczy także zmian studium. Inicjatywa uchwałodawcza przysługuje tutaj wyłącznie Radzie (burmistrzowi dopiero przy podejmowaniu uchwały o przystąpieniu do sporządzania planu).

Tymczasem w dniu 15 listopada 2007 roku burmistrz Gryfice sporządził dokument pod nazwą: „Analiza dotycząca zasadności przystąpienia do sporządzania planu miejscowego i stopnia zgodności przewidywanych w planie rozwiązań z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy”. Wymóg sporządzenia takiej analizy z przepisów wynika wprost. I to jest jasne. Zamierzenie planistyczne musi być zgodne z ustaleniami zawartymi w studium.

Cóż jednak wynika z analizy sporządzonej przez burmistrza Szczygła?

Po pierwsze: że sporządzona ona została na wniosek firmy „ROLUB” Spółki z o.o. z siedzibą w Smolęcinie, w którym sformułowano zapotrzebowanie na plan gminny na cele lokalizacji elektrowni wiatrowych na obszarze Smolęcina i Łopianowa.

Po drugie: że wymieniona Spółka oraz Wiatropol International Spółka z o.o. z siedzibą w Gdańsku (80-286 Gdańsk, Jaśkowa Dolina 81) planują (UWAGA! Planu gminnego jeszcze nie ma, a oni już zamierzają!) na pograniczu gminy Gryfice i gminy Płoty (z tamtej strony - Kocierz) zlokalizować park wiatrowy składający się łącznie z 32 wież elektrowni wiatrowych o mocy do 3,6 MW (!) i wysokości do 160 m (!).

Po trzecie: że to wybór dokonany przez ww. inwestora jest motorem działania burmistrza.

Po czwarte: że „dokonano wyboru i zawarto wstępne umowy z firmami urbanistycznymi, geodezyjnymi i architektoniczno-budowlanymi w zakresie wykonania niezbędnych opracowań planistycznych i projektowych, związanych z przygotowaniem realizacji przedmiotowego zamierzenia inwestycyjnego”, co oznacza, że nie-

zbędne dokumenty do uzyskania pozwolenia na budowę parku elektrowni wiatrowych inwestor faktycznie może mieć już w szufladzie; że o pozwolenia na budowę wystąpi niezwłocznie po uchwaleniu przez Radę planu miejscowego, czyli, że stawianie wiatraków będzie błyskawiczne.

Po piąte: że z jednej strony burmistrz stwierdza, że realizacja ww. zamierzenia inwestycyjnego spowoduje powstanie nowych miejsc pracy (!?), z drugiej zaś stwierdza, że obsługa ogranicza się do maksymalnie dwóch przeglądów w ciągu roku (!!!).

Po szóste: że burmistrz - jasnowidz dopatruje się „wymiernych korzyści dla rozwoju społecznego” gminy Gryfice na tle realizacji przez ww. spółki elektrowni wiatrowych (tylko że tych korzyści nie podaje, bo i skąd by to wiedział). Burmistrz Gryfice i „menadżer” wymienionych spółek jednocześnie?!

Wtórzący burmistrzowi radni w ogóle nie zwracają uwagi na to, że potrzeby gminy (np. ewentualne korzyści z podatku od nieruchomości wiatrakowych) są jednymi z kilkunastu uwarunkowań, które studium musi uwzględniać równocześnie. Że te inne uwarunkowania to między innymi: dotychczasowe przeznaczenie terenu, stan ładu przestrzennego i wymogi jego ochrony, wymogi ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu kulturowego, zagrożenie bezpieczeństwa ludności i jej mienia, warunki i jakość życia mieszkańców, w tym ochrona ich zdrowia (czy radnych, będących przecież mieszkańcami gryfickiej gminy, rzeczywiście nie interesuje chociażby to, że istnieje już zdefiniowana jednostka chorobowa, jaką jest syndrom turbiny wiatrowej?; czy rzeczywiście nie interesuje ich - właśnie jako mieszkańców gryfickiej gminy to, że tzw. infradźwięki generowane przez siłownie wiatrowe oddziałują negatywnie na wszystkie organizmy żywe na odległość do 10 km?). Po siódme: że mimo, iż ww. zamierzenie planistyczne nie pokrywa się z ustaleniami studium z 2002 roku, tzn. mimo, iż ww. analiza dała negatywny wynik to i tak w krótkim czasie wystąpił burmistrz do Rady Miejskiej o podjęcie uchwały o przystąpieniu do sporządzania planu zagospodarowania przestrzennego na obszar Smolęcina i Łopianowa w kierunku parku elektrowni wiatrowych (uchwała numer XV/191/2008 z dnia 18 marca 2008 roku). Wcześniej jednak i to w zaledwie 12 dni po sporządzeniu ww. analizy, tj. dnia 27 listopada 2007 roku Rada Miejska w Gryficach podjęła uchwałę numer XII/142/2007 o przystąpieniu do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania z 2002 roku z podaniem elektrowni wiatrowych jako przedmiotu opracowania i z określonym obszarem opracowania w obrębach Smolęcina i Łopianów. Ta swoista proteza planistyczna to istna „perełka” działań planistycznych, wręcz majstersztyk. Tylko, gdzie podzieli się radni? Gdzie ich dbałość o działania zgodne z prawem, a więc gdzie dbałość o interesy wyborców?

Wniosek jest prosty: uchwałą o przystąpieniu do sporządzania planu na obszar Smolęcina i Łopianowa została podjęta przedwcześnie, gdyż w momencie jej podejmowania nie było zgodności zamierzenia planistycznego z ustaleniami stu-

dium z 2002 roku. Z drugiej natomiast strony skoro podjęto ww. uchwałę z dnia 27 listopada 2007 roku, to należało najpierw dokonać ewentualnej zmiany tego studium (i to z uszanowaniem prawa), a dopiero później - w jej konsekwencji - podjąć uchwałę o przystąpieniu do sporządzania planu, po przeprowadzeniu analizy, która wykaże zgodność między zamierzeniem planu a studium. Nie inaczej.

Skutkiem powyższego obecnie toczą się równoległe działania w kierunku zmiany studium oraz w kierunku planu na obszar Smolęcina i Łopianowa, co w świetle prawa jest niedopuszczalne. I tego nie zauważają radni?! Czy nakazano przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym kolejność działań gryfickiej gminy nie obowiązuje?

Burmistrz czasu nie marnuje. Mogłoby się wydawać, że termin dyskusji publicznej wyznaczony uprzednio na dzień 21 maja br. został odroczony, lecz zainteresowanych tematem odsyłam do Urzędu Miejskiego w Gryficach. Mimo nieuchwalonej jeszcze zmiany studium na obszar Smolęcina i Łopianowa burmistrz gromadzi już dokumenty pod plan na obszar Smolęcina i Łopianowa!!!

Omawiana ANALIZA zawiera treści nieuprawnijające Radę do podejmowania uchwały o przystąpieniu do sporządzania planu.

W punkcie 10 analizy burmistrz stwierdza, cyt.: Ponieważ granice wnioskowanej lokalizacji elektrowni wiatrowych na terenach rolnych w obrębie geodezyjnym Smolęcina i Łopianów w gminie Gryfice nie została wyznaczona w Studium (na rysunku studium), należy... dokonać zmiany w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy Gryfice” przyjętego uchwałą Nr III/15/2002 Rady Miejskiej w Gryficach z dnia 30 grudnia 2002 roku.

Działania planistyczne w gminie Gryfice cechuje pośpiech, tak jakby się obawiano, że ktoś będzie przeszkadzał w ich przeprowadzaniu.

Czy działanie na wniosek, którym burmistrz zapewne czuje się związany, nie oznacza działania pod czyjeś dyktando?

Trudno mi jest dać wiarę, że po ewentualnym uchwaleniu „wiatrakowego” planu zagospodarowania przestrzennego na Smolęcina i Łopianów „władze” odpuszczą taki sam plan na Stawno, Rotnowo, Lubieszewo, Baszewice, Waniorowo, Lubin i Ościęcin.

W dwóch umowach, które burmistrz Gryfice zawarł w dniu 3 kwietnia 2008 roku z urbanistą Markiem Buraczyńskim z Gdańska o wykonanie projektu studium na część obszaru Smolęcina i Łopianowa oraz projektu planu na ten obszar (obie umowy w jednym dniu!!!), jako PŁATNIK występuje już spółka inna, aniżeli wymieniona wyżej „ROLUB” Spółka z o.o. z siedzibą w Smolęcinie czy Wiatropol International Spółka z o.o. z siedzibą w Gdańsku. Tą Spółką - PŁATNIKIEM (!!!) jest WIATROPOL Smolęcina Spółka z o.o. z siedzibą w Gdańsku, którą - jak można się domyślać - utworzyły dwie pierwsze z wymienionych tu spółek. I jak widać na gryfickich radnych nie robi żadnego wrażenia to, że burmistrz Gryfice zawarł umowy, w których - wbrew wyraźnemu zakazowi w przepisach prawa - za działania zmie-



# paczki

rzające do powołania planu zagospodarowania przestrzennego płaci jakaś tam spółka.

Czy, przykładowo, jesteśmy w stanie wyobrazić sobie, żeby za stanowanie prawa krajowego miało płacić inne państwo?

A propos. Czy to tylko zbieg okoliczności, że zarówno urbanista, jak i PŁATNIK są z tego samego miasta?!

Zawarcie przez burmistrza Szczygła wymienionych umów z PŁATNIKIEM to proberz na przejrzystość jego działań planistycznych.

Czy można mieć jakiegokolwiek wątpliwości, że przy wykazanych wyżej ustawieniu spraw planistycznych już na samym ich starcie, na liczenie się z głosem mieszkańców w ogóle nie będzie miejsca? Bo dlaczego „władze” nie zadbały chociażby o przeprowadzenie właściwych konsultacji społecznych na temat tego, czy społeczeństwo gminy w ogóle chce zmiany studium (z 2002 roku)?

Na sesji Rady Miejskiej w Gryficach w dniu 30 marca 2010 roku burmistrz Andrzej Szczygieł stwierdził, iż spór w temacie elektrowni wiatrowych jest niepotrzebny i przynoszący zbędne napięcia. Dlaczego więc w „Panoramie Gryfickiej” z dnia 31 lipca 2010 roku zamieścił ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium na obszar Smoleńcina i Łopianowa i na dzień 26 sierpnia wyznaczył termin dyskusji publicznej (godz. 16.00) właśnie w temacie elektrowni wiatrowych? Czy jego prawa ręka nie wie, co czyni lewa?

Dodać należy, że stawianie znaku równości pomiędzy konsultacjami społecznymi (które powinny mieć miejsce jeszcze przed wszczęciem działań planistycznych), a dyskusją publiczną (odbywającą się już w toku działań planistycznych) jest błędem.

Czyż burmistrzowi Andrzejowi Szczygłowi nie przychodzi z łatwością rzucanie słów na wiatr?

Oderwanym od swoich wyborców gryfickim radnym oraz burmistrzowi Gryfic należy przypomnieć, że liczne protesty i apele, jakie wpłynęły do Urzędu Miejskiego w Gryficach i do biura Rady Miejskiej w Gryficach potwierdzają, że w gryfickiej gminie nie ma zapotrzebowania na parki elektrowni wiatrowych. Mimo jednak tym protestom i apelom godzą się na „rozdrapywanie” naszej gryfickiej przestrzeni przez firmy wiatrowe.

Jakoś nieodparcie działania planistyczne gryfickiej gminy na obszarze Smoleńcina i Łopianowa kojarzą mi się z potomkami wikingów z Półwyspu Jutlandzkiego. Czy nie dzieje się źle w „państwie” gryfickim?

A Wy, szanowni Czytelnicy, co o tym myślicie?

Postawiony na głowie w gryfickiej gminie porządek odnośnie kształtowania ładu przestrzennego pozostanie w mej pamięci jako cecha właściwa mijających już - mam nadzieję - „rządów” pana Szczygła.

DEMOKRACJO! Patrzysz i nie grzmisz!

Ps. Czytelników „Gazety Gryfickiej” zapraszam do debaty na łamach niniejszej gazety na temat dotyczącej tego, co nam burmistrz Gryfic oraz gryficy radni chcą w naszej gryfickiej przestrzeni zafundować i to na masową skalę.

Dane autora do wiadomości Redakcji

## Ponowna dyskusja publiczna nad zmianami w Smoleńcinie i Łopianowie

# „Wiatraki” jak bumerang - wracają

**Burmistrz Gryfic ogłosił o przeprowadzeniu ponownej dyskusji publicznej nad rozwiązaniami przyjętymi w wyłożonym do publicznego wglądu projekcie „Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice dla części terenu położonego w obrębie geodezyjnym Smoleńcin i Łopianów” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Znając zainteresowania naszych czytelników tym tematem ogłoszenie publikujemy w całości.**

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr. 80 poz. 717 z późn. zm.) oraz art. 54 ust. 2 i 3 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227) w dniach od 19 kwietnia 2010 r. do 01 czerwca 2010 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gryficach adres: 72-300 Gryfice Pl. Zwycięstwa 37 w pokoju 204 w godzinach od 8.00 do 15.00 został wyłożony do publicznego wglądu projekt „Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice dla części terenu położonego w obrębie geodezyjnym Smoleńcin i Łopianów” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. O powyższym fakcie wyłożenia do wglądu projektu ogłoszono w dniu 02 kwietnia 2010 r.

Projekt „Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice” sporządzono w oparciu o uchwałę Rady Miejskiej w Gryficach Nr XII/142/2007 z 27 listopada 2007 r. w sprawie przystąpienia do wprowadzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Gryfice dla części terenu położonego w obrębie geodezyjnym Smoleńcin i Łopianów z uwzględnieniem potrzeb dla siłowni wiatrowych.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami została zorganizowana w dniu 21 maja 2010 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gryficach Pl. Zwycięstwa 37 o godz. 11.00 w sali nr 102.

W związku z ustaleniami dyskusji publicznej z dnia 21 maja 2010 r. zawiadamiam, że ponowna

dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 26 sierpnia 2010 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gryficach Pl. Zwycięstwa 37 o godz. 16.00 w sali Konferencyjnej.

W związku z powyższym przedłuża się termin do wnoszenia uwag do projektu studium i ogłasza się co następuje:

Na podstawie z art. 11 pkt 10 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr. 80 poz. 717 z późn. zm.), zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 16 sierpnia 2010 r. do 14 września 2010 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gryficach adres: 72-300 Gryfice, Plac Zwycięstwa 37 w pokoju 204 w godzinach od 8.00 do 14.30.

Zgodnie z art. 11 pkt 10 i 11 w/w ustawy, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany studium. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Gryfic z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 05 października 2010 r.

Na podstawie art. 54 ust. 2 i 3 w związku z art. 46 pkt. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227) podaje do publicznej wiadomości informację o opracowywaniu projektu „Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice”, wymagającego przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, obejmującego zapewnienie możliwości udziału społeczeństwa w postępowaniu.

Zapoznanie się z projektem „Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, wymaganymi przez przepisy załącznikami i stanowiskami innych organów będzie możliwe w wyżej określonym miejscu i terminie, w którym będzie on wyłożony do publicznego wglądu.

Zgodnie z art. 30 w/w ustawy, każdy ma prawo składania uwag i wniosków w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone do Burmistrza Gryfic w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: chruscielewska@urzed.gryfice.eu bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym w nieprzekraczalnym terminie do dnia 05 października 2010 r.

# Postawili ławki, zapomnieli o kosztach

**Pan kazal, sluga musial wykonać. Tak można napisać i dodać, że wszystkim zawinił projektant modernizacji ulic w Gryficach, niejaki Bogusław Dąbrowy. Pan to oczywiście Hosso, a reszta? Niech czytelnicy się domyślą.**

Naprzeciw tej galerii postawiono kilkanaście ławek, by ją podziwiać. A wyszło na to, że ludzie ławeczki omijają, galerii nie podziwiają i co najwyżej wieczorową porą siedzą na nich smakosze słonecznika, precelków, chipsów, piwka również. Po sobie zostawiają codziennie śmietnik. Znikają jedynie puste puszkę po piwie. Projektant zapomniał, że przy kilkunastu ławkach powinny też znaleźć się kosze na śmieci. Jest jeden i ciągle pusty, bo śmieci leżą na nowiutkim chodniku pod ławkami. Czytelnicy wydzwanają do redakcji pytając,

dłaczego śmieci nikt nie sprząta? Tego nie wiemy. Wiemy tylko, że pan na włościach Starosta Powiatu na roboty publiczne na terenie miasta niewiele dał pieniędzy. Mówiono, że ma zatrudnienie około 15 osób. W Płotach natomiast twierdzą, że do jednej łopaty zatrudniono 3 osoby i przez osiem godzin pracy przy tej łopacie zmieniają się. Zresztą co tam Płoty. Dla Hosso i wokoło Hosso za nasze podatki zrobiono tyle, że Hosso samo powinno zatrudnić zamiataczy ulic i chodników do Hosso przyległych. A tak czekać musimy, aż przyjdzie deszcz. Chodniki zmyje woda z rynien, spłynie na ulicę, a z ulic deszcz spłucze co trzeba i rynsztokiem spłynie na ul. Szewską, Bracką lub Klasztorną.

Zalecamy cierpliwość, barometr leci w dół, idzie deszcz, będzie czyści. M



## ZGK zrobił dobrze, po zmianach jest źle

**W 2008 roku ZGK zmodernizował drogę wewnętrzną. Wjazd od ul. Brackiej został tak wykonany, że samochody duże (śmieciarki) i małe nie wjeżdżały na żadne krawężniki, co za tym idzie nie niszczyły opon.**

Drogę wewnętrzną wyłożono polbrukiem, bo miało być ładnie i funkcjonalnie. I było, ale się skończyło. Przyszli ci, co to inwestują w historię Gryfic i częściami polbruk zerwali (szerokość nowego chodnika), krawężniki już z granitu, za nimi nawieźli ziemi żyznej i posiali trawkę. Wjazd na drogę wewnętrzną przystosowali do samochodów typu Fiat 125p. Inne samochody wjeżdżają po trawce, która wyrosła i po krawężnikach z granitu. Innego wjazdu po odpady komunalne nie ma. A starosta płacze, że za burmistrza nowe oświetlenie musiał zrobić i wywalić na ten cel grube tysiące, choć zapomniał o

tym, że na ten cel uchwałą Rada Miejska przekazała 400 tys. zł. Co to ma do drogi wewnętrznej między budynkami przy ul. Niepodległości a Wojska Polskiego? A no to, że na polbruk gmina też wydała tysiące, a w bezmyślny sposób już po roku tenże polbruk wyrwano i zastąpiono innym. Takie to mamy inwestycje. Przy tej sprawie przypominamy inną, też z ulicy Brackiej. Na zapleczu budynku nr 47 (ul. Wojska Polskiego) jest droga wewnętrzna wyłożona trylinką. Miała być przebudowana na koszt inwestora - galerii Hosso. Tak ustalono, kpiąc pod galerią fundament. Galeria stoi i jakoś funkcjonuje. Polbruku jest nadmiar na stanie w ZDP. Przyszedł czas by drogę wewnętrzną przy budynku nr 47 wyłożyć polbrukiem i to nieważne na czyj koszt. Byleby nie był to ZGK, bo znowu niszczą. M

## Chcą, by ławeczki wróciły na swoje miejsce

**Przed modernizacją kanału ulgi i całej wysepki emeryci, zapaleni gracze w tysiąca i w pokera na zapalki mieli swoje miejsce na wysepce. Mieli na niej kilka ław i stoły z drewnianych beli.**

Wszystko to było usytuowane pod jesionami. Dziś, kiedy na wysepce i jazie remont dobiega końca, życzą sobie, by ławy i stoły powróciły. I jak to u nas, kiedy problem, to zapalkę dzieli się na dwa albo cztery. Jedna grupa emerytów chce ławki na otwartej przestrzeni

wysepki (otwartej, bo jesionów już dawno nie ma), druga grupa widzi się wśród zieleni na skrawku ziemi z widokiem na stawek i alejki.

Z tego co nam wiadomo, w ZGK zakupiono co potrzeba, problem też znają. Jak zostanie rozwiązany? Zobaczmy. Na zdjęciu wskazujemy miejsce, o którym mówi jedna z grup emerytów – pasjonatów pokera na zapalki. Natomiast miejsce na wysepce można wykorzystać na postawienie np. kiosku (ładnego) z lodami, napojami itp. M



**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl**

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## INNE

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Tanie meble KA-MAR. Duży wybór mebli używanych. Zapraszamy do sklepu Łobez ul. Bema ( były plac POM). Tel. 885 310 483.

Sprzedam koparko-spycharkę Białorus po dość niskiej, okazyjnej cenie. Tel. 692 681 405.

Trak taśmowy z ostrzarką, szlifierkę do dużych powierzchni i inny sprzęt stolarski sprzedam. ( Likwidacja stolarni ). Tel. 692 405 612, 91 395 2188.

Sprzedam : sztaplarka-wózek widłowy rok prod. 1995, udźwig 2500 kg. Tel. 91 5790213.

Otwarto sklep prozdrowotny TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu. Tel. 91 3974273.

**Sprzedam labradory szczeniaki: czekoladowe, biskoptowe i czarne. Odbiór po 08.08.2010r.. Tel. 604 605 862.**

### Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

## PRACA

### Powiat łobeski

Zatrudnię stróża na terenie Węgorzyna. Tel. 502 770 760.

### Region

Zatrudnię emeryta - rencistę na pół etatu. Prawo jazdy kat. C+E. Tel. 607 790 680

### Powiat świdwiński

I.D.Marketing S.A. poszukuje osób z samochodem do roznoszenia gazety reklamowej na terenie Świdwina i okolic. Kontakt 667900918, 914624616 w godzinach od 10 do 16.

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat łobeski

Działkę rekreacyjną 30 arów z altaną, w uroczym miejscu, okolice jeziora w Starej Dobrzycy, pilnie sprzedam. Cena 37.000 zł. Tel. 692 405 612, 91 395 2188.

Sprzedam dom jednorodzinny w Dorowie pow. użytkowa 112 mkw plus dwa budynki gospodarcze , cena 190 tys. zł. Tel. 663 036 912 lub 665 497 211.

Sprzedam, wydzierżawię lub wnieść do spółki nieruchomość. Działka 7800 mkw., budynki 700 mkw, w tym mieszkanie 180 mkw. ogrodzone. Wszystkie media, własna trafo stacja, 500 m od drogi 148 Drawsko Pom. - Łobez. Cena 800 tys. zł, raty roczne. Tel. 604 105 423, 602 580 653.

Wynajmę tanio pomieszczenia gospodarcze gospodarstwa rolnego na działalność gospodarczą - Wyszewie k/ Łobza. Tel. 510 108 987.

Poszukuję powierzchni magazynowej do wynajęcia min. 300 mkw. na terenie powiatu. Tel. 506 135 335.

### Powiat drawski

Łabędzie – Sprzedam piętro domu – dwa mieszkania : 61,8 mkw. i 69,2 mkw. ( łącznie 132 mkw.). Powierzchnia użytkowa 223 mkw. Własna klatka schodowa, weranda, strych, piwnica, c.o., ogrodzona działka. Księga wieczysta. Może być jako mieszkanie dwupokoleniowe lub do zamiany.

## MOTORYZACJA

### Powiat łobeski

Sprzedam kompletny rozrząd do Fiata Marea, silnik 1.8 16V 2 roli, pasek rozrządu i pompa wodna 400 zł. Tel. 607 647 987.

Sprzedam Fiata Seicento srebrny metalik 2000 r., hak, pierwszy wł., nie bity, 5000zł. Tel. 791 190 799.

**Dyżury w redakcji;  
Gryfice, ul. Wałowa 8/7  
Poniedziałki, wtorki i środy  
w godz 13.00-15.00  
(wejście od strony muru obronnego).**

**Tel. interwencyjny: 694-089-733**

## USŁUGI

### Powiat łobeski

**Wyjazdy po towar Łódź, Warszawa nowym 9-osobowym Citroenem Jumper Max. Tel. 691 366 665.**

Montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych, c.o. i gazowych. Tel. 695 818 953. e-mail: piotr-arzik\_1969@o2.pl

Elektromechanik tanio. Tel. 781 663 521.

WYKONUJEMY OGRODZENIA betonowe, metalowe, bramy, furtki, napędy. Jamex, Węgorzyna, ul. Południowa 1, tel. 913971951, 509288363.

### Powiat gryficki

Videofilmowanie, fotografia. Tel. 505 747 377

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

### Region

**Odzyskam odszkodowanie;** śmierć najbliższych, wypadek drogowy, uszkodzenie ciała, zniszczenie mienia; tel. 915641795, 503617739.

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

**Sprzedam drewno kominkowe i opałowe. Tel. 603 285 438.**

### Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

**Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STALPrzechlewo. U nas najtaniej.**

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

## MIESZKANIA

### Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie w Dalnie 50 mkw. wraz z budynkiem gospodarczym 18 mkw. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 947 364.

Sprzedam mieszkanie w Łobzie, 2 pokoje, I piętro, ogrzewanie c.o.. Tel. 781 785 421

Sprzedam mieszkanie na wsi 68 mkw. cena do uzgodnienia. Tel. 91 397 8717.

Resko, Sprzedam mieszkanie 85 kmw., działka 838 mkw., 3 pokoje, cena 160.000 zł. Tel. 888 169 572.

Mieszkanie do wynajęcia, 38 mkw., w centrum Łobza na drugim piętrze w bloku spółdzielczym, płatne za pół roku z góry. tel. 0033647781313 lub 0033676470813.

### Region

Okazja – Szczecin centrum, sprzedam mieszkanie I p. w nowym budynku do wykończenia, 57 mkw., 2 pokoje. Cena 4.300 za mkw do negocjacji. Tel. 600 273 171.

## ROLNICTWO

### Region

Kupię grunty rolne. Tel. 669 672 355.

### Kupujemy

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy. konkurencyjne ceny. szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

# Reklama

w  
tygodniku  
913973730



# Święto Policji w Gryficach

Z okazji 91 rocznicy powstania policji w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Gryficach odbyła się 29 lipca uroczysta odprawa z udziałem I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie insp. Jacka Fabisiaka.



Tradycyjnie oprócz policjantów w uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych, jednostek współpracujących na co dzień z policją, duchowieństwa oraz innych służb mundurowych. Podczas uroczystości I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Gryficach mł. insp. Krzysztof Boguszewicz wygłosił przemówienie, w trakcie którego przypomniał zarys historyczny powstania Polskiej Policji oraz zaprezentował zebranych dokonania policjantów w mi-

nionym roku. W swoim wystąpieniu dobrze ocenił wyniki, jakie osiągają gryficcy policjanci i dzięki którym KPP w Gryficach wybija się na jedną z czołowych jednostek garnizonu zachodniopomorskiego. Jego zdaniem podzielił I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie insp. Jacek Fabisiak, który podkreślił, iż inne jednostki mogą brać przykład z tutejszej Komendy i pracujących w niej funkcjonariuszy. Obaj Komendanci podziękowali wszystkim obecnym przed-



stawicielom samorządów i innych podmiotów za bardzo dobrze układającą się współpracę.

Za zaangażowanie i osiągnięte wyniki w pracy grono policjantów otrzymało awanse w stopniach. Na wyższe stopnie awansowano 33 funkcjonariuszy. Młodszym inspektorem Policji mianowano podinsp. Krzysztofa Boguszewicza. W korpusie aspirantów awanse otrzymało 16 policjantów, w korpusie sierżantów także 16 policjantów. Za wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych, wysoką efektywność w pracy Komendant Powiatowy Policji w Gryficach wyróżnił nagrodami pieniężnymi 105 funkcjonariuszy oraz 25 pracowników cy-

wilnych. Brązową odznakę Zasłużony Policjant otrzymał asp. sztab. Krystian Klepczyński, a srebrny medal za długoletnią służbę asp. sztab. Henryk Woszczyło. Wręczenie tych dwóch awansów odbędzie się w terminie późniejszym.

Przedstawiciele samorządów składając życzenia i podziękowania uhonorowali nagrodami pieniężnymi zasłużonych policjantów. Podczas uroczystości zaprezentowano również, jak będzie wyglądało nowe wyposażenie funkcjonariuszy Nietatowej Grupy Specjalnej KPP w Gryficach. W zakupie nowego wyposażenia pomagają lokalne samorządy.

*Mł. asp. Edyta Klepczyńska*

## Woda popłynęła



**Kanał Ulgi na Redze otwarty. Śluzy zamknięte, woda przelewa się przez nie silnym strumieniem. Dlaczego?**

Rozpoczęto remont jazu młyńskiego i kanał Ulgi przyjmuje nadmiar wody, właśnie po to, by remont mógł być wykonany. Jeśli ktoś sądził, że cała obudowa wyspy, wyko-

nana z ciętego kamienia, zostanie wypiaszkowana i uzupełniona, to się mylił. Nic więcej nie zostanie na wyspie zrobione. Na inwestycję zabrakło pieniędzy. Z piaskowania i uzupełnień w kamieniu zrezygnowano, bo komuś zamarzyło się uruchomienie koła wodnego na starej przeprawce. M



# PÓŁMETEK LIGI SOŁECTW W RYBOKARTACH

**W sobotę, 31 lipca br., w Rybokartach odbyła się V kolejka spotkań juniorów i seniorów Gryfickiej Gminnej Ligi Sołectw w piłce nożnej.**

Sensacją V kolejki seniorów była porażka faworyta rozgrywek Prusinowa z Górzycą. Pomimo doświadczenia i ogrania piłkarze z Prusinowa nie mogli poradzić sobie z drużyną z Górzycy i do przerwy było remisowo, a to głównie za sprawą bramkarza z Górzycy, który bronił jak w transie. W drugiej połowie piłkarze z Prusinowa postawili na atak, ale znów bramkarz był nie pokonany. Zawodnicy z Górzycy wyprowadzali umiejętnie i skutecznie kontrataki, dzięki czemu strzelili dwie bramki, przy ogromnym dopingu swoich kibiców. Podczas meczów juniorów i seniorów można było pograć w badminton i posłuchać muzyki.

Sędziowaniem, spikerką i prowadzeniem V kolejki spotkań juniorów i seniorów zajmowali się Wiesław Pietrzak i Michał Heilik. Rada Sołecka na czele z Panią Sołtys zafundowała wszystkim drużynom pieczone kielbaski i kaszanke, a po zmaganiach piłkarskich zaprosili wszystkich na zabawę taneczną do późnych godzin nocnych.

## JUNIORZY

ROTNOWO - TRZYGLÓW 0:9 (0:6); bramki dla Trzyglowa strzelili Eryk Wróbel - 3, Przemysław Smurzyński - 4, Piotr Ułasiuk i Arkadiusz Stolarek po jednej.

GÓRZYCA - PRUSINOWO 9:0 (5:0); bramki dla Trzyglowa strzelili Maciej Rogowski - 3, Tomasz Śmigielski - 2, Kacper Major - 3 i samobójcza.

TRZYGLÓW - RYBOKARTY 2:1 (2:0); bramki strzelili dla Trzyglowa Eryk Wróbel i Arkadiusz Stolarek, a dla Rybokart Mateusz Grzybowski.

Tabela po pięciu kolejkach

1. GÓRZYCA	18 33:1
2. TRZYGLÓW	13 44:12
3. PRUSINOWO	4 15:31
4. RYBOKARTY	4 4:20
5. ROTNOWO	3 6:36

## SENIORZY

TRZYGLÓW - WOŁCZYNO/KUKAŃ 3:2 (2:1); bramki strzelili dla Trzyglowa Maciej Cymkiewicz,

Bartłomiej Cymkiewicz, Patryk Cymkiewicz, a dla Wołczyna/Kukania Robert Bułhak i Krzysztof Gurbin.

ROTNOWO - DZIADOWO 0:2 (0:1); bramki strzelił dla Dziadowa Waldemar Michalak - 2.

PRUSINOWO - GÓRZYCA 0:2 (0:0); bramki strzelili dla Górzycy Mateusz Matyśniak - 2.

DZIADOWO - RYBOKARTY 3:1 (1:0); bramki strzelili dla Dziadowa Zbigniew Stosio, Marek Bieszczad i Karol Hałubczak, a dla Rybokart Wojciech Janczak.

## Tabela po pięciu kolejkach

1. PRUSINOWO	15 18:7
2. GÓRZYCA	13 14:7
3. TRZYGLÓW	12 30:16
4. DZIADOWO	10 7:10
5. ROTNOWO	7 10:21
6. RYBOKARTY	4 3:12
7. WOŁCZYNO/KUKAŃ	0 6:20

## Najlepsi strzelcy juniorów w Lidze Sołectw

1. Maciej Rogowski - 19 bramek
2. Eryk Wróbel - 18 bramek

## Najlepsi strzelcy seniorów w Lidze Sołectw

1. Łukasz Niedźwiedzki - 8 bramek
2. Bartłomiej Ułasiuk - 7 bramek

Następna kolejka odbędzie się w Dziadowie 6 sierpnia br. o godz. 16.00. Serdecznie wszystkich zapraszamy. Wiesław Pietrzak

## Krótką rozmowa z prezesem Sparty

# Piłkarze odeszli, ale Sparta gra dalej

**W związku z pogłoskami o rozpadzie „Sparty” Gryfice zapytaliśmy jej prezesa Włodzimierza Parola o sytuację w klubie.**

- Czy to prawda, że „Sparta” spadła do klasy A?

- Nie, to nieprawda. Prawdą jest to, że sporo zawodników przeszło do „Orla” Prusinowo lub „Błękitnych” Trzyglów. Nasz klub zgłosiliśmy do V ligi i będziemy ją kontynuować i na pewno będziemy mieli tylu zawodników ilu potrzeba. Sezon rozpoczynamy 14 sierpnia prawdopodobnie na boisku w Trzyglowie. Na naszym stadionie będą budowane trybuny dla kibiców. Przetarg wygrała firma Radkiewicza.

- Na mieście mówią, że zatrudniście nowego trenera, i to z Polic.

# OSTATNI MECZ SZKÓŁKI „DIEGO”

w sezonie 2009/2010

**SP „Diego” – MKS „Sparta” 4:1 (0:1)**



**W ostatniej kolejce sezonu 2009/10 o mistrzostwo II grupy trampkarzy, których organizatorem jest Zachodniopomorski Związek Piłki Nożnej, spotkały się dwie drużyny z Gryfic: Szkoła Piłkarska „DIEGO” i MKS Sparta. Mecz odbył się w Trzyglowie na bardzo dobrze przygotowanym boisku.**

Od pierwszego gwizdka sędziogo widać było po zespołach, że wielka trema zjada drużyny i boją się zaatakować rywala. Pierwsi opanowali tremę piłkarze Sparty i to oni byli lepsi w pierwszej połowie i zasłużyli strzelić bramkę po błędzie bramkarza. Do przerwy zado-

woleni zawodnicy Sparty prowadzili 1:0. Szkoła Piłkarska „Diego” w I połowie nie pokazała nic, co było warte odnotowania, a Sparta wygrywała zasłużenie, ponieważ było widać na boisku doświadczenie drużyny, która już parę lat gra w tej klasie rozgrywkowej.

Na drugą połowę po wskazówkach podopieczni Wiesława Pietrzaka wychodzili bardzo podbudowani wiarą w zwycięstwo. W drugiej połowie nastąpiła ogromna zmiana w grze Diegowców, chłopcy zagraли koncertowo wykazując się sprytem i ogromną ambicją pokonania rywala. Bohaterem drugiej połowy został Mikołaj Folwarski, który strzelił 4 bramki, tym samym dając zwycięstwo nad faworyzowaną drużyną gryfickiej Sparty.

W meczu DIEGO - SPARTA Szkoła zagrała w następującym składzie: Mateusz Józefowicz, Piotr Ziółkowski, Damian Kraus, Mateusz Sadowski, Mateusz Ulbrich, Patryk Gierczak, Mikołaj Folwarski, Damian Kęmpieński, Krzysztof Andrzejewski, Patryk Barczak, Jakub Słoniowski, Paweł Bogdaniec, Mels Hovsepyan, Oskar Gierczak.

*Ze sportowym pozdrowieniem  
Wiesław Pietrzak*



- Nie z Polic. Nowym trenerem jest Janusz Polubiec z Płotów. Treningi są we wtorki i czwartki. Poza tym w sobotę. Bliżej rozgrywek będą dwa mecze sparingowe, żeby drużyna się trochę zgrała.

- Czy w drużynie będą tylko chłopcy z Gryfic?

- Siedemdziesiąt procent z Gryfic, ale są też z „Jantara”, z Prusinowa i innych okolicznych miejscowości.

- Na kiedy przewidziano zakończenie remontu stadionu Sparty?

- Teoretycznie na 5 września, ale jak będzie, zobaczymy. Wiadomo, że tę rundę będziemy grać w Trzyglowie, a później zobaczymy. Może przedjdziemy na główną płytę do nas - dodał prezes MKS „Sparta”.

- Dziękujemy za rozmowę. MJ

# Rodzice apelują o zabezpieczenie

**Ponownie musimy się zająć balustradą na kładce położonej nad jazem. Balustrada to nic innego jak zespawane kawałki rury o dużych kwadratach. Dorosły człowiek przechodzi obok i nie zauważa niebezpieczeństwa.**

Matka z dwulatkiem natychmiast je widzi i pyta - jak mam upilnować trójkę małych dzieci, idąc do parku? I tak mam oczy naokoło głowy, jaką mam gwarancję, że przez te barierki dzieciak do wody nie wpadnie? Tym bardziej teraz, kiedy woda płynie przez śluzy?

Ciekawość dzieci jest niewyobrażalna! Niebezpieczeństwo tuż, tuż. Kładka nad Rega i mostek to droga do szkoły i przedszkola. Przedszkolaki chodzą do biblioteki, zwiedzają muzeum i galerię w Bramie. Ilu opiekunów będzie musiało iść z grupą dzieciaków, by zapew-



nić im bezpieczeństwo? A dzieci do szkoły?

Wykonawca mówi, że wszystko ma w nosie, bo robotę wykonał zgodnie z projektem.

Emeryt twierdzi, że nie ma się czym przejmować, bo dzieci u nas dużo, jak się utopi jedno czy dwoje, to rodziny przeżyją dramat, a nie całe społeczeństwo. A zmiana balustrady na kładce może tylko spowodować czyjaś śmierć. Innego wyjścia emeryt nie widzi. My widzimy. Żadnej, ale to żadnej łaski terenowy

oddział Melioracji i Gospodarki Wodnej w Gryficach nie robi. Ma cały miesiąc na uszczelnienie - dopawanie kolejnych elementów rur, by dzieciakom zapewnić bezpieczeństwo.

Tego oczekują całe rodziny w Gryficach. Jeśli w/w oddział uważa, że nie jego to sprawa, to niech znajdzie odpowiedzialnych i przekaże uwagi mieszkańców, póki jeszcze jest czas na naprawienie istotnych błędów w projekcie przebudowy kładki. M



## Zakątek „Nad rzeczką”

He było gadania w „telsaciku” o zakątku nad rzeczką? Sporo! Starosta mówił, że miejsce będzie piękne, relaksacyjne dla strudzonych pracą w pobliżu „smródki”, która „smródką” przestała być z chwilą zamknięcia gryfickiej mleczarni.

Jednak smrodzik pozostał po planach górnych i dyżurnych. Już na początku inwestycji zwanej jak wyżej wiadomo było, że żadnego kącika do rekreacji nie będzie. Chodziło tylko o to, żeby projekt na planszy wystawić, a projektantowi odpalić tysiące za projekt. Za projekt, w którym zapomniano, że modernizowaną ulicę 3 Maja należy oświetlić, podobnie jak wyżej rzeczony kącik.

Projektant nie pomyślał, że przy tej ulicy mieszkają ludzie, a do przedszkola chodzą przedszkolaki. Uznał, że skoro przez 65 lat w tym miejscu oświetlenia nie było, to przez najbliższe 65 lat też być nie musi. No jasne, rodzice zaopatrzą się w latarki czy lampy naftowe i drogę do przedszkola dzieciakom oświetlą.

Tylko po co była ta na wzór PRL-owski propaganda, te zachwyty nad samym sobą i inwestowaniem w historię Gryfic. M



## Zgodnie z harmonogramem

Zgodnie z harmonogramem 2 sierpnia rozpoczęto demontaż najważniejszej, powojennej budowli w Gryficach, czyli pomnika postawionego na placu Zwyciestwa ku czci żołnierzy Armii Czerwonej.

Po przemianach ustrojowych i zamianie gwiazdy czerwonej na orła, pomnik ten został nazwany – Pomnikiem Pamięci. Wówczas też zamontowano na ścianie pomnika marmurową tablicę „Ku pamięci tych, którzy byli tu pierwsi”.

Obecnie cały plac został ogrodzony siatką. Chwilowo musimy odzwyczaić się od chodzenia po jego przekątnych, czyli drogą na skróty. Należy też zauważyć, że wszystkie kwiaty jakie były na placu zostały przesadzone przez panie z ZGK w inne miejsce. M



# Marek Zadworny i Krzysztof Sobkowiak - 3333 km w 18 dni

O planach zorganizowania wyprawy rowerowej dookoła Polski pisałem już wcześniej. Plany planami, ale nadszedł czas realizacji przedsięwzięcia. Oczywiście wcześniej o pomoc zwróciłem się w pierwszej kolejności do władz naszego Miasta i Powiatu. Na moją prośbę pozytywnie odpowiedział Pan Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł oferując dofinansowanie wyprawy, natomiast w imieniu Starostwa Powiatowego negatywną odpowiedź uzyskałem od kierownictwa Centrum Marketingu Rozwoju Gospodarczego i Integracji Europejskiej. Stanowczą odmową dano mi do zrozumienia, że Starostwo nie interesuje taka promocja Miasta i Powiatu wzdłuż granic Polski. Przykre, ale prawdziwe.

Dziękujemy Panu Burmistrzowi Gryfic Andrzejowi Szczygłowi, który był głównym sponsorem naszej wyprawy.

Dziękujemy również za wsparcie finansowe w realizacji naszej wyprawy:

Firmie PHU WERTER Sp.j. Tomasz i Marcin Sobkowiak  
Hotel GRYF Iwona Frątczak  
Zakłady Mięsne KAMIL w Górzycy i Panu Marcinowi Brzykcemu  
Stefani Derenowskiej-Czerewaty

WIS Komputery i Panu Dariuszowi Wójcickiemu  
Firmie PENCO  
Rowery Jan Antkowiak

A oto w skrócie opis wyprawy.

2 lipca 2010 r.

## **Piątek – dzień 1**

Wstaję wcześniej rano podniecony wyjazdem. Rowery są już przygotowane łącznie z sakwami. Doświadczeniem uczestnictwa w maratonach przygotowałem sobie na śniadanie makaron z chińszczyzną. Część zjadłem, a resztę zapakowałem w małe dwa plastikowe pojemniki i do sakwy. Przygotowałem również 6 placków naleśnikowych, i zapakowane w folię aluminiową spakowałem również do sakwy. Mówię sobie - mamy troszkę jedzenia na dzisiejszy dzień. Ok. 7 rano przychodzi Krzysiek i razem sprawdzamy, czy wszystko zabraliśmy. Z ubrań oprócz drugiego kompletu stroju kolarskiego każdy zabrał jakieś krótkie spodenki, koszulkę oraz lekkie klapki, do tego środki czystości emulsje do opalania z największym faktorem, puder i inne środki niezbędne w długiej jeździe

na rowerze. Do tego jeszcze niezbędne drobne narzędzia, dętki, opona, oliwka itp. Całość ekwipunku waży ok. 20 kg, więc każdy z nas dodatkowo będzie wioził 10 kg.

Przed 8 rano jedziemy na plac Zwycięstwa, gdzie zaplanowaliśmy pożegnanie z Gryficami. O 8 rano żegnają nas koledzy i koleżanki, Pan Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł, który jest głównym sponsorem wyprawy, Zastępca Burmistrza Pan Tomasz Malczewski oraz nasze rodziny. Parę minut po 8 ruszamy. Plany na dzisiaj to etap ok. 240 km – Kołobrzeg, Koszalin, Darłowo, Ustka, Słupsk, Wicko i nocleg po 240 km w Charbrowie. Po drodze oczywiście zjedliśmy wszystko co naszykowałem. Po zakwaterowaniu i kąpeli poszliśmy zrobić zakupy – jedzenie na dzisiaj i na jutro rano. Wieczorem przy oglądaniu meczu zasnąłem.

## **Sobota – dzień 2**

Obudziłem się jak zwykle ok. 4 rano. Bardzo bolą mnie mięśnie, ale wiem, że jak wsiądę na rower - przejdzie. Krzysiek zaraz też wstaje, pijemy kawę, jemy zupki makaronowe, ubieramy się i o 6 rano ruszamy. Plany? 190 km. Chabrowo, Wicko, Karwia, Władysławowo, Gdynia, Sopot, Gdańsk, Stegna, Nowy Dwór Gdański i nocleg w Rychnowach. Bardzo męczący przejazd przez Trójmiasto. Po tym etapie bardzo boli mnie tyłek. Jest gorąco, więc często się zatrzymujemy, żeby pić coś zimnego. Po zrobieniu zakupów i zjedzeniu kolacji oglądając mecz zasypiam.

## **Niedziela – dzień 3**

I znowu jak poprzednio po uprzednim wypiciu kawy i zjedzeniu makaronu z zupki ruszamy o 6 rano. Plan na dzisiaj to ok. 190 km. Nowy Dwór Gdański, Elbląg. Po drodze tuż za Elblągiem trafiamy na poważny wypadek samochodowy i jesteśmy zmuszeni przez Policję do objechania tego odcinka drogi, a ja korzystam z zaproszenia kolegi Andrzeja Piotrowiaka i dzwonię do niego. Andrzej zaprasza nas do Fromborka na śniadanie i zimną colę. Oj tego nam było trzeba po niespodziewanych górkach. Po chwilowym odpoczynku i „naładowaniu baterii” jedziemy dalej przez Braniewo, Pieniężno, Bartoszyce i nocleg w Korsze, ale że byliśmy wcześniej, dobrze nam się jedzie, więc podejmujemy decyzję o dalszej podróży. Dojeżdżamy do



Węgorzyna, gdzie znajdujemy nocleg. Zrobiliśmy ok. 240 km. W Węgorzynie zakupy, kolacja i spanko.

## **Poniedziałek – dzień 4**

Wyruszając o 6 rano nie wiedzieliśmy, że będzie to najdłuższy dzień w podróży. Jedziemy w nieznane nam tereny - Gołdap i Wizajny, gdzie wzniesienia przypominają mi Bieszczady. 30 km przed Sejnamy pęka obręcz w tylnym kole Krzyśka rowerku. Przepakowujemy prawie wszystko z sakw Krzyśka do moich, ustawiamy koło, żeby przy biciu nie obcierało o rower i jedziemy do Sejn, gdzie poszukujemy sklepu i kogoś, kto może rozwiązać problem. Mamy przymusowy postój (4 godziny), czas na znalezienie obręczy i naprawę koła. W leśniczówce Wilkownia, gdzie mamy nocleg, zjawiamy się ok. 20. Zrobiliśmy ok. 220 km i bardzo zmęczeni sytuacją, upałem, kładziemy się spać.

## **Wtorek – dzień 5**

O 6 rano wyjazd. Pogoda jak co dzień – gorąco, a później parno i słychać, że zbliża się burza. Skracamy dzisiejszy etap i po 190 km zatrzymujemy się w Narewce na nocleg.

## **Środa - dzień 6**

Z Narewki ruszamy o 6, na dworze lekko pada, więc poranek inny, niż poprzednie. Już po 2 godzinach przestaje padać i robi się ciepło, więc zatrzymujemy się na stacji CPN, żeby się przebrać. Nocleg mamy zarezerwowany w Woli Uhruskiej i wedle moich obliczeń mieliśmy przejechać 190 km, ale w

Terespolu okazuje się, że popełniłem błąd w obliczeniach i mamy do przejechania jeszcze ok. 100 km. Jednak dzień był spokojny, mieliśmy korzystny wiatr, więc do miejsca noclegu po 270 km dojechaliśmy po południu. Nie było tak źle i było to najdłuższy etap naszej wyprawy.

## **Czwartek – dzień 7**

Rano wszystko już robimy prawie mechanicznie - toaleta, kawa, makaron z zupką i wyjazd o godzinie 6. Dzień bardzo gorący, częste postoje w celu uzupełnienia płynów, bo przecież to co mamy w bidonach po chwili nie nadaje się do picia. Przejeżdżamy 185 km i wczesnym popołudniem jesteśmy w Kowalówce, gdzie mamy nocleg. Tu pierwszy raz dokładnie czyścimy łańcuchy, wcześniej kupując pędzelek i benzynę, a jest co czyścić. To ostatni etap wyprawy po w miarę równym terenie. Ja jak zwykle idę spać wcześniej, Krzysiek lubi pooglądać TV.

## **Piątek – dzień 8**

Wyjazd 6 rano. Jedziemy przez Jarosław do Przemyśla, gdzie przed wyjazdem do miasta zatrzymujemy się na posiłek – ja śmietana i bułki, Krzysiek jogurt z bułkami. Przemyśl - cudownie położone miasto, byliśmy zachwyceni widokami miasta, ale już poza miastem miny mieliśmy nieziemskie. Od razu podjadły i to dwa takie konkretne. Później już jak to w Bieszczadach - równo nie jest. Dojeżdżamy do Ustrzyk Dolnych i do Hoszowa, gdzie nocujemy. cdn

# Podsumowanie XI edycji konkursu „Mój balkon, mój ogród przydomowy, moja działka ogrodowa – pełna kwiatów”.

Po dokonaniu oględzin zgłoszonych balkonów, ogrodów przydomowych, działek ogrodowych i terenów wspólnotowych jury w składzie: Mariola Rusek, Iwona Dłubak, Mieczysław Warsiński, Wiesław Polanowski, Zbigniew Prosniewski, Alicja Wiznerowicz, Magdalena Pawlik, Olga Bezczyńska postanowiło:

w kategorii najpiękniejszy balkon przyznać:

I miejsce p. Zofii Janeckiej zm. w Gryficach ul. Wojska Polskiego 102A 1

II miejsce p. Jadwidze Kordowicz zam. Gryfice ul. Wojska Polskiego 102C/10

III miejsca nie przyznano. wyróżnienia otrzymali:

P. Jadwiga Gibas i p. teresa Haracz.

w kategorii najpiękniejszy ogród na terenie miasta:

I miejsce Stefan Wyborowski, Gryfice ul. Słowiańska 7

II miejsce Agnieszka Hawryluk, Gryfice ul. Słowiańska 26

III miejsce Katarzyna Kubiak, Gryfice ul. Wybudowanie 7

w kategorii najpiękniejszy ogród na terenach wiejskich:

I miejsce Teresa Bogucka Zaczysze 3,

II miejsce Helena Fiałko, Trzygłów 5

III miejsce Sylwia Krzywał, Rybokarty 34

oraz Magdalena Boruk, Otok 6/1 wyróżnienia otrzymali: Łucja Grabowska, Borzyszewo 8; Stanisława Wierzbička, Świeszewo 43; Mirosława Janicka, Górzycza 12; Alicja i Stanisław Ossowscy, Górzycza 2

w kategorii najpiękniejszy teren wspólnotowy jury przyznało wyróżnienie Pawłowi Wieczorkowi za zagospodarowanie i urządzenie terenu wspólnotowego Akacja 3E

w kategorii najpiękniejszy ogród położony na terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych

I miejsce Halina i Piotr Malawka – Rodzinny Ogród Działkowy „Cukrownik”

II miejsce Anna Świszczowska - Rodzinny Ogród Działkowy im. „Kasprowicza”

III miejsce Maria Semczuk Rodzinny Ogród Działkowy „Cukrownik”

Laureaci konkursu ogłoszonego przez burmistrza Gryficy Andrzeja Szczygła za trud włożony w codzienną dbałość o własne otoczenie



zostaną uhonorowani nagrodami rzeczowymi, które zostaną wręczone podczas dożynek. Organizatorzy konkursu oraz jury wszystkim uczestnikom życzą wygranej w kolejnej, czyli XII edycji konkursu w 2011r.

Ogólnie w konkursie wzięło udział 32 balkonów, ogrodów na terenie wsi i miasta, terenów wspólnotowych.

## PRODUCENT GARAZY

ZHPU „ALICJA”

86-170 Nowe, ul. Gdańska 26

tel.058 535-15-96

tel.601-193-777



WWW.GARAZYKI.PL Alicja

Reklama  
w Gazecie  
Gryfickiej  
504-042-532